

Protokół Nr 20/16
z posiedzenia
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych,
które odbyło się w dniu
17 marca 2016 roku

w sali posiedzeń w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6 w Koninie.

Posiedzenie trwało od godz. 15.45 do godz. 17.45.

W posiedzeniu uczestniczyło 9 radnych członków Komisji oraz osoby zaproszone.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

Rozpatrzenie skargi Pana Zbigniewa Kotwasa na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych Wiesław WANJAS. Powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu radnych, z-cę prezydenta Stanisława Lorka, kierowników, Zbigniewa Kotwasa wnoszącego skargę wraz z osobą towarzyszącą, Iwoną Kotwas dyrektor MOPR Annę Kwaśniewską, M.Cieśluk kierownika działu świadczeń, kierownik Wydziału Spraw Społecznych Jolantę Stawrowską.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia skargi Zbigniewa Kotwasa na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie.

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych Wiesław WANJAS, cytując: „Proszę Państwa spotkaliśmy się dziś, aby rozpatrzyć skargę jaka wpłynęła do Pana prezydenta, do urzędu gminy, do rady gminy złożona przez Pana Zbigniewa Kotwasa. Sądzę, że w tej chwili przestawię porządek jaki bym widział, żeby to było procedowane, tak aby nasze posiedzenie było w taki sposób elastyczny, żeby jednocześnie zakończyło się konsensusem, bo taki jest sens i cel spotkania się komisji jak i również Państwa. Za chwilę oddamy głos wnoszącemu skargę, czyli Panu Z. Kotwasowi. Mam tutaj taką serdeczną prośbę do Pana, żeby Pan w swoim wystąpieniu skonkretyzował nam zarzuty, czego to dotyczy. Dlatego, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze mówi to w sposób dość ogólny.”

Głos zabrał Zbigniew Kotwas, cytując: „Na pierwszy rzut chciałbym powiedzieć, że żona w obecnej chwili przebywa od 10 lat za granicą i cały czas pobierała alimenty z funduszu alimentacyjnego, które według mnie nie przysługują jej, bo w obecnej chwili jest tak samo w moim przypadku, że ja przebywam w Polsce. Fakt, tutaj nie pracuję, opiekuję się matką, ale jestem opiekunem córki i te alimenty według mnie mi przysługują, bo w jej przypadku nie przysługują według przepisów, jakie są. To jest jedno.

Drugie, jeżeli dajmy na to, była żona napisze sobie do MOPRu pismo, że córka przebywa przykładowo u babci, a jest pod moją opieką, córka jest nastolatką. Raz mieszka u mnie, raz u babci, raz u drugiej babci, to różnie bywa. Ma taki kaprys, bo to jest taki wiek przejściowy. Nie wiem, dlaczego MOPR z każdej strony utrudnia mi życie. Te pieniądze nie są mi potrzebne, tylko wiadomo na dziecko. Sprawę w sądzie wygrałem jakiś czas temu, jak do tej pory mam „pod górkę”. Nie wiem czy jako mężczyzna. Oprócz tego chciałbym podkreślić, że żądam zwrotu nienależnie pobranych pieniędzy z Funduszu Alimentacyjnego od 2008 r.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Chciałbym, żeby Pan ten ostatni wniosek sformułował konkretnie, że żąda Pan zwrotu pieniędzy nienależnie pobranych przez małżonkę z Funduszu Alimentacyjnego.”

Głos zabrał Z. KOTWAS, cytując: „Ja powiem w ten sposób, jak można pobierać pieniądze będąc za granicą, nie przyjeżdżając nawet raz w roku do Polski? Ona można powiedzieć, że była wszędzie fikcyjnie na papierach te pieniądze niby wchodziły, babcia operowała, potem ciotka, wuj wszyscy w rodzinie, a dziecko jakby nie miało tych pieniędzy. Ja będąc na miejscu jestem w stanie dziecko dopilnować, dzieckiem się zaopiekować. Ale jak dziecko pod presją matki wyprowadza się do niej na tydzień, dwa, potem do mnie na miesiąc, to różnie jest. Mieszkała u mnie półtora roku i teraz się wyprowadziła we wrześniu. Może tak być, że za miesiąc, za dwa może znów się przeprowadzić do mnie, bo z babcią będzie miała konflikt, to jest nastolatka.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Rozumiem, że to wszystko, co Pan chce w tej kwestii powiedzieć? Uruchomimy procedurę zadawania pytań przez członków komisji i inne osoby, jeżeli będzie taka potrzeba. Czyli ja rozumiem, że głównie Pan prosi, albo wnosi o to, żeby jeszcze raz MOPR sprawdził czy, słusznie żona pobierała przez te lata świadczenia na córkę. To jest pierwszy wniosek, który sobie zapisałem. I druga, prosi Pan MOPR, albo wnosi Pan do rady gminy, żeby MOPR nie utrudniał Panu życia, jako ojcu i opiekunowi, żeby tak samo Pana traktował jak matkę, tak? Taki był głos w pańskim wystąpieniu. Trzecie, bardzo podoba mi się pewna rzecz, którą Pan powiedział, że te pieniądze nie są potrzebne ani Panu, ani nikomu, tylko te pieniądze są potrzebne córce, to jest też ważna sprawa. I czwarta rzecz to jest ta, która się łączy z pierwszym, czyli żąda Pan, jeżeli MOPR dojdzie do wniosku w wyniku przeprowadzonych procedur, że niesłusznie, że dochód był większy, że żona ukryła jakieś dochody, to żeby po prostu nastąpił zwrot. I to jest wszystko to, co Pan wnosi w prawie skargi tak?”

Z. KOTWAS potwierdził.

Przewodniczący Komisji W. WANJAS, cytując: „Teraz żebyśmy utrzymali działania w normalnym porządku, bardzo proszę panią dyrektor, czy panią kierownik, która będzie się ustosunkowywać w imieniu MOPRu.”

Głos zabrała A. KWAŚNIEWSKA Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, cytując: „Pani kierownik ma wszystkie najważniejsze dokumenty dotyczące tutaj pomocy Pana dziecka – Patrycji. Świadczenie alimentacyjne jest przyznawane nie na podstawie wywiadu, czy jakiegoś innego dokumentu, tylko na podstawie postanowienia wyroku sądu. Czyli to sąd ustanawia, kto komu i na kogo ma płacić alimenty. Następnie komornik nas informuje o bezskutecznym postępowaniu, jeżeli chodzi o to, że zobowiązany nie reguluje należnych na dziecko alimentów i dopiero po przynajmniej dwumiesięcznej bezskutecznej działalności komornika, wypłaca alimenty Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Alimenty są wypłacane z Funduszu Alimentacyjnego w drodze decyzji administracyjnej. W przypadku przyznania alimentów osoba, która jest dłużnikiem, jest bezzwłocznie informowana o przyznaniu, czyli wie na bieżąco. Później po upływie okresu zasiłkowego, bo to tak jak świadczenia rodzinne z Funduszu Alimentacyjnego są przyznawane alimenty na okres zasiłkowy, po upływie tego okresu zasiłkowego, tym razem decyzją administracyjną dłużnik, jest informowany o zobowiązaniach wobec MOPRu. Pan był decyzją administracyjną poinformowany, decyzję administracyjną podjął. Od tej decyzji służyło odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, czego Pan nie uczynił. Trzeba tutaj dodać, że biorcą alimentów i dłużnikiem wobec Skarbu Państwa a tym samym MOPRu, jest Pan jak i również matka dziecka. Ponieważ tu były zmiany sądu jak podaliśmy w wyjaśnieniu, raz sąd przyznał alimenty jednej stronie i opiekę, za jakiś czas drugiemu z rodziców. Aktualnie z mojej wiedzy, 24 kwietnia będzie ponowna sprawa sądowa dotycząca właśnie tutaj pana dziecka. Aktualnie od tego okresu zasiłkowego nikt z Państwa nie pobiera świadczeń alimentacyjnych. Według naszych ustaleń dziecko przebywa u babci i jest na całkowitym utrzymaniu babci ze strony mamy dziecka. Dokumenty mamy, poszczególne decyzje.”

Przewodniczący Komisji W. WANJAS, cytując: „Pani Dyrektor ja pozwolę sobie zwrócić uwagę na dwa fakty. Dobrze by było dla nas wszystkich gdyby Pani dyrektor się ustosunkowała do tego, co powiedział Pan Kotwas. W Pani wypowiedzi nie było żadnej odpowiedzi na żadne wniesienie skargi. Ja jeszcze raz w związku z tym pytam się Pani, po pierwsze skoro Pan wnosi, że żona przez 10 lat będąc za granicą nie wykazywała prawidłowych dochodów i niezgodnie z prawem pobierała świadczenia na córkę, czy MOPR jest w stanie wprowadzić procedury, które będą chciały sprawdzić to, bo to jest jeden z głównych zarzutów Pana. A drugi to mam prośbę, jako przewodniczący komisji do państwa, do MOPRu, żeby od tej chwili wszystko, co się będzie działo odnośnie tej rodziny, żeby oboje małżonkowie byli traktowani jednakowo, bo oboje są rodzicami. Nieważne czy to jest mama czy tata, czy babcia. Bardzo proszę, żeby nie było wycieczek osobistych, żeby po prostu traktować zarówno ojca jak i matkę tej panienci jednakowo, dobrze.”

Głos zabrała A. KWAŚNIEWSKA Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, cytując: „Jeszcze raz powtarzam nie ma tutaj żadnego zawinionego działania ze strony MOPRu, bo MOPR wypłaca świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego w oparciu o postanowienie sądu.”

Głos zabrała M. CIEŚLUK Kierownik działu świadczeń w MOPR cytując: „Przed wszystkim chciałabym powiedzieć, że art. 25 kodeksu cywilnego bardzo wyraźnie mówi, co to jest miejsce pobytu i miejsce zamieszkania. Nigdy nie mamy takiej informacji, że była

żona Pana Kotwasa zrezygnowała z zamieszkania w Polsce. Każdy z nas wiąże swoje życie z jakimś miejscem, które nazywa miejscem zamieszkania. My na pobyt możemy sobie wyjechać na dwa lata, na pięć lat i to akurat nie kłóci się z tym gdzie zamieszkujemy. Natomiast, jeśli chodzi tutaj o zarzuty, jakie są stawiane Ośrodkowi, że my nie podejmujemy żadnych działań. My posiadliśmy wiedzę dopiero w kwietniu 2014 roku, wtedy kiedy poinformował Pan pracownika, że córka przebywa z nim, a nie z matką. To był kwiecień 2014 roku. Na czym polegało nasze działanie wszczęliśmy postępowanie, pracownik udzielił Panu informacji, że to musi rozstrzygnąć sąd. My tego nie możemy rozstrzygnąć, natomiast Pan musi się zwrócić do sądu i to sąd odniesie się do tego, kto powinien dostawać alimenty.”

Głos zabrał Z. KOTWAS, cytując: „Sąd rozstrzygnął to w tamtym roku, dajmy na to we wrześniu. Babcia napisała pismo do MOPRu, że córka tylko przebywa i MOPR wstrzymał na tej zasadzie pieniążki.”

Głos zabrała aktualna żona skarżącego Iwona KOTWAS, cytując: „A Pani Kierownik powiedziała, że na podstawie prawomocnego wyroku sądu są alimenty z funduszu alimentacyjnego przyznawane. To jest nieprawda, bo my mamy decyzję na podstawie której właśnie Pani Kierownik MOPR-u odmówiła przyznania świadczeń z funduszu alimentacyjnego tylko dlatego, że babcia z mamą napisały do MOPR-u pismo, jest takie pismo, że dziecko przebywa u babci. I na tej podstawie, chociaż mąż ma przyznane alimenty, dopełnił wszelkiej procedury, czyli uzyskał pismo od komornika, uzupełnił wszystkie wnioski, zostały mu te alimenty wstrzymane i do dnia dzisiejszego ma wyrok, ma opiekę nad dzieckiem i nie ma świadczeń z funduszu alimentacyjnego.”

Głos zabrała M. CIEŚLUK kierownik działu świadczeń w MOPR cytując: „Na czym polegało wstrzymanie? Czy mąż złożył wniosek?”

I. KOTWAS, cytując: „Tak, był złożony.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Proszę Państwa, nie będziemy tak procedować posiedzenia, jeżeli ktoś ma pytanie, to proszę bardzo, to nie jest pyskówka. Musimy znać meritum sprawy, jeżeli już skończył MOPR swoje wystąpienie, to za chwilę poprosimy o wyjaśnienie lub zadawanie pytań, nie przekrzykujemy się. Bardzo proszę jeszcze raz, czy Państwo już skończyliście?”

Głos zabrała M. CIEŚLUK Kierownik działu świadczeń w MOPR cytując: „25 sierpnia 2015 roku Pani Wałęza złożyła u nas oświadczenie, że wnuczka przebywa pod jej opieką. A Pan Panie Kotas 10 września potwierdził to, że córka czasowo przebywa u babci i prosi Pan o wstrzymanie, żeby zawiesić wypłatę alimentów, więc zawiesiliśmy i zostały Panu przyznane, kiedy dostaliśmy wyrok sądu. One zostały podjęte i Pan dostawał do końca okresu świadczeniowego, natomiast na nowy okres świadczeniowy nie złożył Pan wniosku, więc nie może Pan zarzucać, że my Panu cokolwiek utrudniamy.”

Z. KOTWAS, cytując: „Nie rozumiem tego, kiedy nowy okres się zaczął?”

M. CIEŚLUK kierownik działu świadczeń w MOPR cytuję: „Nowy okres zaczyna się od października.”

Z. KOTWAS, cytuję: „Mnie nawet nikt o tym nie poinformował, ja też nie jestem chodzącą encyklopedią żebym to wiedział, czyli to też jest na moją niekorzyść.”

M. CIEŚLUK odpowiedziała: „ Nie, myślę, że nie.”

Z. KOTWAS, cytuję: „MOPR informuje mnie w sprawach, żeby mnie akurat zablokować, ale żeby mnie odblokować, to MOPR mnie o tym nie poinformuje. Też mógłbym to zarzucić, bo tak Pani chce mi powiedzieć, że ja nie złożyłem papierów, to mi nie przysługuje, ja to po chłopsku myślę.”

M. CIEŚLUK, cytuję: „Ja chcę powiedzieć, że w decyzji proszę Pana jest pouczenie o okresach w jakich składa się wnioski, kiedy jest okres zasiłkowy, więc jeżeli czyta się tylko decyzję, kawałek” przyznaję” „nie przyznaję”, a w całym pouczeniu, uzasadnieniu jest wszystko.”

Z. KOTWAS, cytuję: „Żebyśmy nie przedłużali, to ja Pani powiem tak, w sądzie jest 7 dni na odwołanie, a w MOPR-e nie wiem.”

M. CIEŚLUK, cytuję: „W MOPRze ma Pan 14 dni na odwołanie.”

Głos zabrał Radosław SZATKOWSKI - radca prawny Urzędu Miejskiego w Koninie cytuję: „Proszę Państwa mam do Was jedno zasadnicze pytanie, bo tego mi od początku brakuje, ja już tu ze względów prawnych do tego podchodzą. Nie widziałem tego wyroku, o którym mówimy i nie miałem go w rękę, chciałbym żebyście Państwo nam wyjaśnili. Wiemy, że alimenty są zasądzone na rzecz Państwa małoletniej córki, ale proszę nam powiedzieć od kogo?”

I. KOTWAS odpowiedziała, cytuję: „Od Elżbiety Matysiak, byłej żony Zbigniewa Kotwasa.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytuję: „Proszę Państwa, to teraz jeszcze raz się zwracam do Pana Zbigniewa Kotwasa. W związku z tym rozumiem, że oprócz tych wniosków, które Pan złożył w pierwszym swoim wystąpieniu, są jeszcze jakieś inne, które chciałby Pan złożyć, czy nie? Nie ma innych? Dobrze, proszę bardzo członkowie komisji czy macie jakieś pytania do Pana Kotwasa, albo do MOPR-u w tej sprawie? Proszę bardzo.”

Radny M. KOTLARSKI, cytuję: „Szanowna Komisjo, bo ja widzę, że tu jest rzeczywiście problem komunikacyjny. Oczywiście nieznajomość prawa szkodzi, ale mam wrażenie, że jeśli ta sprawa jest tak przewlekła i musieliśmy się aż tutaj spotkać na komisji

żeby o tym procedować, to myślę, że pewnie Pan się wiele razy pojawiał w MOPRze myślę, że gdyby była dobra wola MOPR-u, to MOPR by poinformował Pana o procedurach po prostu, żeby tą sprawę załatwić, bo są przyznane sądownie alimenty i właściwie sprawa zależy wyłącznie od tego, żeby Pan wypełnił poprawnie wniosek i ta sprawa by została rozwiązana. Czyli jest tu ewidentnie brak jakiejś komunikacji, mam takie wrażenie przynajmniej. Proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeśli jest inaczej.”

Głos zabrała A. KWAŚNIEWSKA, dyrektor MOPR, cytując: „Może odpowiem tak, MOPR nie jest w pierwszej kolejności zobowiązany do wypłaty alimentów na dzieci. W pierwszej kolejności, tak było i jest, są zobowiązani do wypłaty rodzice dziecka, wszystko jedno czy matka, czy ojciec, rodzic dziecka. Dalej, można również zasądzić alimenty na dziecko od dziadków dziecka, więc to, że konkretna osoba posiada uprawnienia, że jej się należą alimenty, to jeszcze nie znaczy, że ma je wypłacać Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. W MOPRze są wypłacane, kilka, no tysiące ludzi korzysta z pomocy i są wypłacane na konkretny wniosek i na decyzję administracyjną. Jeżeli się zaczyna nowy okres zasiłkowy, oprócz tego, że są zawarte informacje jak Pani kierownik powiedziała w decyzji administracyjnej, to my zamieszczamy informację na naszej stronie, zamieszczamy informację w MOPRze. Tym bardziej, że to nie jest jedyne dziecko gdzie MOPR wypłacał alimenty.”

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu E. STREKER – DEMBIŃSKA, cytując: „No właściwie, to Pani kierownik mnie ubiegła, ponieważ to nie gmina i nie Miasto Konin ma wypłacać Państwu alimenty, niezależnie od tego komu je sąd przyznał. Cały pomysł stworzenia funduszu alimentacyjnego dotyczył sytuacji, kiedy alimenty od tych zobowiązanych do ich płacenia nie są w żaden sposób ściągalne. I ściągalności przede wszystkim należy dochodzić na drodze sądowej. To Państwo między sobą, kiedyś się tak zdarzyło, że córka musiała wybierać między ojcem i matką, w sumie z tego widać, że przebywa u babci, ale to jest przede wszystkim Państwa sprawa, w jaki sposób te wzajemne zobowiązania będziecie wobec swojego dziecka wypełniać. Sąd pomaga w takich sytuacjach, bo sąd rozstrzyga kto do takiego świadczenia jest zobowiązany i to jest finito, koniec. To matka lub ojciec jest zobowiązany do wypłacania świadczeń. W sytuacji kiedy rodzice nie pracują, nie mają pieniędzy, są bezdomni, są bez grosza przy duszy wówczas gmina odpowiedzialna za swojego mieszkańca nie może dopuścić do tego, żeby jej dziecko było bez środków do życia. I wówczas gmina bierze na siebie obowiązek i z własnych środków wypłaca z funduszu alimentacyjnego pieniądze. Ja tu słyszę, że to jest jakby taki fundusz, z którego się wszystko wszystkim należy. No proszę Państwa to jest ostatni element, to jest ostatnia ścieżka i tu nie ma nic do uznania dla MOPR-u, czy Panu się należy, czy Pani się należy, pod czyją opieką jest, MOPR ma sprawdzić czy dziecku się krzywdą nie dzieje. Natomiast jak Państwo sobie wzajemnie te świadczenia będziecie realizować, to jest Wasze zadanie. W ostatniej ścieżce gdyby dziecku się działa krzywdą, wtedy zapada decyzja o przyznaniu środków z funduszu alimentacyjnego. W związku z tym dla mnie to, co Państwo przedstawiliście tutaj w swoich dokumentach i te Państwa żądania wypłaty, bądź umorzenia, bo ja rozumiem, że dziecko było w potrzebie, otrzymywało wypłatę z funduszu świadczeń alimentacyjnych. Ale proszę pamiętać gmina ma prawo ze zobowiązanego te środki ściągnąć. Czyli wcześniej czy później z rodziców gmina będzie ściągać te pieniądze, bo to jest fundusz alimentacyjny stworzony z naszych wspólnych pieniędzy, podatków wszystkich obywateli i nie może być tak, żebyśmy jako obywatele ponosili koszty tego, że Państwo się przerzucacie odpowiedzialnością. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie może tylko wykonać wyrok sądu, sprawdzić czy dziecku się krzywdą nie dzieje, czy nie brakuje mu na chleb, czy nie trzeba dziecku wskazać miejsca i rodziny zastępczej, żeby się ktoś tym dzieckiem zajął. Natomiast nie jest Miejski Ośrodek Pomocy

Rodzinie od tego, żeby rozstrzygać Państwa konflikt, kto chce z funduszu alimentacyjnego wziąć pieniądze. Fundusz alimentacyjny nie jest kasą zapomogowo-pożyczkową.”

Głos zabrała I. KOTWAS, cytując: „Nie, ale podstawą do uzyskania świadczeń z funduszu alimentacyjnego jest, np. jeżeli zobowiązany do płacenia alimentów uchyla się od płacenia, pomimo tego, że ma na to środki?”

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu E. STREKER – DEMBIŃSKA, cytując: „Ale to od tego są sądy, a nie MOPR-y.”

I.KOTWAS stwierdziła: „Ale jak był sąd, to teraz co?”

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu E. STREKER – DEMBIŃSKA, cytując: „Komornik, sąd, ale nie MOPR.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W.Wanjas, cytując: „Proszę Państwa jeszcze raz przypomnę czego dotyczyła skarga Pana Zbigniewa Kotwasa i wokół tej sprawy się obracamy. Proszę Państwa skarga dotyczyła po pierwsze, że Pan Kotas wniósł, że jego żona niesłusznie pobierała przez 10 lat świadczenia na córkę i to jest pierwsze, które ma sprawdzić MOPR, czy to było słuszne czy nie. A druga sprawa, że chce być traktowany na równi tak jak i żona. I to są dwie sprawy, innych spraw nie ma. I słuchajcie, nie chciałbym tutaj robić jakiś akademickich wycieczek. My się poprostu tu spotkaliśmy po to, żeby prosić Pana Zbigniewa ja osobiście, Pana Zbigniewa będę prosił Pana Zbigniewa o jedno. Jeżeli MOPR przystąpi jeszcze raz do zbadania i da Panu odpowiedź, że zbadano wszystko i jest zgodnie z tym. I drugie, kiedy Pan będzie wezwany do MOPR-u, i pójdzie Pan, i będzie Pan traktowany tak jakby poszła tam Pana była żona, czy możemy dzisiaj, jeżeli będzie, bo to wszystko tak jak mówiłem będzie nagrywane, czy możemy wnieść, że po prostu Pan wycofa te swoje skargi, bo to nie służy ani Państwu, ani MOPR-owi, ani dziecku, ani nikomu? Czy mogę o takie coś Pana prosić?”

Z. KOTWAS odpowiedział: „Dokładnie tak.”

Przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych W. WANJAS, cytując: „Dobrze, dziękuję bardzo. To mam serdeczną prośbę Panie Zbyszku po zakończeniu tego pójdzie Pan do Pani kierownik, napisze Pan taką, że w związku z przeprowadzoną procedurą wycofuje Pan skargę, a ja po prostu, może być Pan pewny, że jeszcze będę z Panią dyrektorem i Panią kierownikiem rozmawiał. Dobrze?”

Pan Z. KOTWAS potwierdził, że tak.

W związku z wycofaniem skargi, komisja zakończyła procedurę rozpatrywania skargi.

Na tym posiedzenie zakończono.

**Przewodniczący
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

Wiesław WANJAS

Protokołowała:
I.R.
Biuro Rady Miasta